

## PREZES ROSNIEFTU SPODZIEWA SIĘ DEFICYTÓW ROPY

---

W ciągu dziesięciu najbliższych lat będziemy mieli do czynienia z deficytem ropy naftowej - uważa Igor Sieczyn, prezes tonącego w długach Rosnieftu. Równocześnie rosnąć ma udział gazu ziemnego w światowej energetyce.

Rosjanin spodziewa się, że wobec rosnącego w szybkim tempie globalnego popytu na węglowodory, zbyt wolnego wzrostu podaży oraz wyczerpywania się części złóż, w ciągu najbliższych dziesięciu lat będziemy mieć do czynienia z sytuacją, w której wystąpią deficyty ropy naftowej. Mają one osiągnąć pułap ok. 700 -750 mln ton.

Równocześnie analitycy Rosnieftu spodziewają się, że w światowym miksie energetycznym rosnąć będzie rola gazu ziemnego. Wzrost zużycia tego paliwa ma w 2040 roku wynieść 50% w porównaniu z rokiem 2016.

Zauważyć należy, że prognozy prezesa Rosnieftu są mocno niekompatybilne z innymi szacunkami, które wskazują np., że choć „(...) do końca ubiegłego roku na świecie wypompowano już blisko 1000 miliardów baryłek ropy, jej zasoby w złożach szacuje się na ponad 2000 miliardów baryłek, co powinno wystarczyć na 70 lat”.